

Złe wieści dla prezydent Warszawy

6 października 2017

Hannie Gronkiewicz-Waltz nie udało się sparaliżować działań komisji badającej reprivatyzacyjne szwindle w stolicy. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że nie doszło do sporu kompetencyjnego pomiędzy prezydent i komisją. HGW nie stawiała się dotąd na posiedzeniach organu, za co karana była grzywnami.

NSA oddalił w czwartek wnioski prezydent stolicy, uznając, że kompetencje obu organów są w istocie zbliżone, chociaż nie są tożsame. Oznacza to wielkie zwycięstwo komisji kierowanej przez Patryka Jakiego. W komunikacie zawierającym uzasadnienie podano, że warunkiem zaistnienia sporu kompetencyjnego jest zarówno materialnoprawna, jak też procesowa tożsamość sprawy. Po weryfikacji wniosków NSA stwierdził, że „wskazywana w nich sytuacja dotyczy dwóch różnych postępowań prowadzonych w ramach odrębnych kompetencji przypisanych przez ustawodawcę dwóm różnym organom, a zatem nie odnosi się do tej samej sprawy w znaczeniu procesowym” – czytamy w oświadczeniu. „Stąd też nie ma podstaw do kwalifikowania takiej sytuacji jako sporu kompetencyjnego w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnym” – ogłosił NSA.

O co chodziło we wnioskach, które złożyła HGW? Politycznym celem było oczywiście podważenie legitymizacji prawnej działań niewygodnej dla niej komisji. Oficjalni prezydent przekonywała, że obecnie istnieją dwa organy powołane do rozstrzygania spraw reprivatyzacyjnych: komisja oraz prezydent i w związku z tym nie ma możliwości, by prezydent był stroną w komisji, która powinna zawiesić swe prace. Członkowie organu z kolei zwracali uwagę, że to „próba storpedowania prac komisji”.

Dla Gronkiewicz-Waltz oczekiwanie na wyrok było dotąd wygodnym pretekstem do niestawiania się na wezwania komisji. Została za to czterokrotnie ukarana grzywną w wysokości 3 tys. zł. Warszawski Urząd Skarbowy dokonał egzekucji części tych należności z prywatnego konta bankowego polityczki.

Komisja weryfikacyjna zajmuje się sprawami podejrzanego przekazywania stołecznych gruntów publicznych i nieruchomości w ręce prywatne. Ostatnio komisja przedmiotem jej zainteresowania są trzy działki na pl. Defilad.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu